

N^{BR} 90. z Warszawy R. 1795.
d. 14. Listopa: w Sobotę

KORRESPONDENT

WARSZAWSKI Y ZAGRANICZNY.

z Warszawy.

*Działo się w Warszawie w Pałacu Kras-
sińskich zwanym, na Administra-
cyi Skarbu Publicznego, dnia 10.
miesiąca Listopada, roku 1795.*

ADMINISTRACYA SKARBU PUBLICZNEGO.

Odebrawszy Rezolucyą JW. Buxhewden Ge-
nerała, dnia dzisiejszego zapadłą, w słowach na-
stępujących będącą: BUXHEWDEN Generał Maior
woysk N. Imperat: wszech Rossyi, Jey Impera-
torskiey Mości, Fligiel Adjutant, Orderów róż-
nych Kawaler, w Warszawie kommanderujący
w Prowincyach Koronnych woyskiem Rosyjskim
zaiętych, Rząd sobie polecony mający. Chcąc,
ażebym pilne i liczne potrzeby skarbu publiczne-
go iak nayprędzey załatwione były, gdy w de-
latach wszelkich, z roku terazniejszego pozo-
stałych, i dotąd niewyexekwowanych, znaczna
summa, która od dawnego czasu do skarbu publi-
cznego wniesć była powinna, znajduje się. Prze-
to z wyraźnego rozkazu władzy naywyższej,
zalecam Administracyi skarbu publicznego, aże-
by niezwłocznie naysurowsze do exaktorow skar-
bowych wydała rozkazy, iżby ci wszelkie poda-
tki z roku terazniejszego w delarach pozostałe;
i nieopłacone przez zestawienie iak naysilniejszych
exekucyi, chociażby po kilkunastu do iedney wsi
żołnierzy natychmiast exekwowali, i takowe wy-
bieranie podatkow przez exekucye naydaley w
czasie niedziel dwóch pod odpowiedzialnością z osob,

Ssas

i zaplaceniem delat z własnego majątku ukończył
czego Administracya również pod odpowiedzialnością
osob dopilnować jest winna. Ninieyszą decyzją
moją w Gazetach krajowych dla wiadomości pu-
bliczney umieszczoną mieć chcę. Dan w War-
szawie dnia 10. Listopada 1795. roku. *Buxhewden*
Takowey dopełnienie niezwłoczne pod odpowie-
dźnią z osob i majątku UUr: Exaktorom poda-
tkow nakazuje.

Z Protokołu Ekonomicznego Administracy
Skarbu Publicznego wypisano i wydano.

Jan Ostaszewski Chor: (L. S.)

Przas: P. S. P. mp.

Czytałem Zarembo.

Kancellarya Administracyi skarbu publiczne-
go, z zlecenia teyże uwiadomia publiczność, a
szczególniey Obywateli Ziemi Liwskiej, iż sto-
sownie do Rezolucyi JW. *Buxhewden* Generała
dnia 20. Mca Października, roku bieżącego za-
szley, W. Stanisław Klicki, Cześnik Rożański
na mocy plenipotencyi od Kommissyi Porządko-
wey i Sądu Ziemskiego, Ziemi Liwskiej dnia
27. Mca Sierpnia roku terażnieyszego sobie da-
ney, za dostawiony na potrzeby woyska Rosyjs-
kiego, przez tęż Ziemię prowiant, to jest: ma-
ki 557. czterwerni i 7. czterwernikow, oraz
krup 46. czterwerni i 4. czterwernikow, summa
złt: Pol: 20.022. gr: 1. denar: 4. i puł, z Kas-
sy generalney skarbu publicznego odebrał. Dan
w Warszawie w kancellaryi dnia 10. Mca, Li-
stopada 1795. roku.

Kancellarya Administracyi skarbu publiczne-
go, z zlecenia teyże uwiadomia publiczność, a
szczególniey Obywateli Ziemi Bielskiej, iż sto-
sownie do Rezolucyi JW. *Buxhewden* Generała
dnia 20. Mca Października zaszley, W. Woy-
ciech Bartochowski, Kommissarz Ziemi Bielskiej

zyl
 zia na mocy plenipotencyi od Kommissyi Porządko-
 zzywey Sądu Ziemskego i Obywateli Ziemi Biel-
 puskiej, dnia 6. Mca terazniejszego sobie daney,
 Warza dostawiony na potrzeby woyska Rosyjskiego,
 przez tęż Ziemię prowiant, to jest: żyta cze-
 wertni 3,200. krup czterwtni 250. odebrał z
 kasysy generalney skarbu publicznego summe złt:
 Pol: 114,000. Dan w Warszawie w kancellar-
 acyi, dnia 10. Mca Listopada 1795. roku.

A W I Z A C Y A

Do Wierzcicieli upadłych Bankow, Prota Potockie-
 go i Fryderyka Kabryt, wydana.

Dziato się w Warszawie w Pałacu Tępa-
 perowski zwanym, przy ulicy Mio-
 dowa stojącym, dnia 7. miesiąca Li-
 stopada, roku 1795.

Kommissya do examinowania czynności Ad-
 ministracyow upadłych bankow, od władzy Rząd-
 owey wyznaczona. Przystępując do dalszey exe-
 kucyi instrumentu od teyże władzy wyszłego,
 dnia Administratorow upadłych bankow JW. Prota
 Potockiego i Ur: Fryderyka Kabryt, tak teraż-
 nyszego, iako i dawnieyszego składu obwie-
 sta, aby na dzień 21. Mca i roku bieżących
 godzinę 3. po południu w Kommissyi swoiey
 stawiali, i aby na tymże zaraz terminie księgi,
 piery i dzieła wszelkich czynności, do pomie-
 nionych upadłych bankow ściągających się, oraz
 Liwentarze dóbr stojących i ruchomych z taxa-
 cji, tudzież registra percept i expens, iakoteż
 zarządzenia układy i postanowienia swoje z ich
 umaryuszami, przez siebie podpisanemi zło-
 żyli, i onym zaleca. I tak pomienionych Admi-
 nistratorow, iako-ż wierzcicieli upadłych ban-
 kow JW. Prota Potockiego, i Ur: Fryderyka
 Kabryt, o rozpoczęciu dzieła swoiego w celu exa-
 minowania czynności Administracyow maśs rzę-

czonych bankow, przez Gazety publiczne ob-
wieścić dysponuie, z uwiadomieniem wierzycieli,
iż w niniejszey Kommissyi stawac, i wszelkie
uszkodzenia w majątkach upadłych bankow JW.
Prota Potockiego i Ur; Fryderyka Kabryt, ie-
żeli iakie są na piśmie otwarcie, a nawet i fe-
kretnie z przyłączonemi iednak dowodami, lub
oznaczeniem śladow, i wyszczególnieniem osob o-
koliczności wiadomych podawać mogą.

Z Dzieła Kommissarskiego wypisano.

Woyc: Sleszański, Kommis: Pióro trzy-
mający. mpr.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z Londynu d. 27. Października. Dzień wczoraj-
szyszy w cale tu był osobliwszy. Co się bowiem
w nim stało, bardzo wielkie za sobą skutki po-
ciągnąć może. Jednak spodziewaią się tu, że
Rząd potrafi uśmierzyć gwałtowny Obywatelski
zapal, utrzymując wszystko w zupełney spoko-
ności.

Korrespondujące towarzystwo Londyńskie
powziawszy niektóre wiadomości z doniesień
siebie nadesłanych, miało swe zgromadzenie
równinach i polach sytuowanych w bliskości Lon-
dynu. O godzinie 9tej z rana, widać już
le wychodzący lud gromadnie za miasto,
o godzinie 12tej, gdy się umowy rozpoczęły
miały, zebranego ludu na owych równinach
cey 100,000. liczono.

Nieiaki Pan Jones, wstąpiwszy na katedrę,
dopraszał się, aby nazwiskiem Johna Binnes,
brze znanego z charakteru patryotycznego, ob-
no Prezydentem zgromadzenia. Wspomniał

przód rzeczony Jones; w póśrzód powszechnego uciśnienia się ludu, o adrefsie podanym w ostatnich dniach Lipca, Ministrom Królewskim, i uskarżał się, że mało takowy adrefs był uważany, a ztąd proponował 3. następne punkta do deliberacyi. 1.) Aby adrefs do ludu, względem terazniejszey krytyczney i wielce nieszczęśliwey onego sytuacyi uczynić. 2.) Aby remonstracya do Króla podana była, względem bez-skuteczności ostatniego Królowi Jmci prezentowanego adrefsu. 3.) Aby pewne rezolucye, które nieodbitcie potrzebne są do urządzenia terazniejszych przerażających okoliczności niezwłocznie nastąpiły. Gdy, co miało być ludowi ogłoszonym od mnóstwa tak wielkich zgr madzeń, zarazem usłyszane być niemogło, tedy w trzech różnych miejscach na wspaniale wystawionych katedrach, toż samo zostało przeczytane.

W adrefsie do narodu powszechnie zawie-za się naleganie o reformę Parlamentu, iako jedyny sposób wyratowania w ostatnią przepaść leżącego Państwa. — Toż oświadczenie jednomyślnością tylu tysięcy ludu stwierdzone, słuszny daie powód uskarżania się, iż ostatni adrefs nie był przyjęty z takim względem, iaki winien jest Król Jmć ludowi i prawdzie, a którey mu iako wolnemu W. Brytanii narodowi, słusznie oczekiwać należało.

W dalszych uwagach zawierają się następujące skargi: Albo ten adrefs jest podarty i wcale Królowi nie jest podany, albo ze wzgardą odrzucony. Jeśli pierwsze nastąpiło, tedy winnemi się Ministrowie tym samym stali główney zdrady przeciw narodowi. Jeśli drugie, tedy niech pomni Król, że obowiązany jest dopełnić święte związki i powinności, które są jego ścisłym obowiązkiem. Niech i na to pamięta, iż gdy przestanie działać ku szczęściu i dobru swego ludu, że uciśniony tenże lud przestanie

być z winnym dla niego uszanowaniem. Zgoła niech wie, że sprawiedliwość jest długiem, którego naród ma prawo dopomnieć się u Tronu i że należyścią jest dla narodu, którą zawsze najszybciej winne są najwyższe dopełniać władze. Opisują potym najeżarniejszymi kolorami okropne skutki wynikające z teraźniejszey wojny, które zagrażają głodem, i wszelkimi dla kraju Angielskiego klęskami. Nakoniec zwała ją całą teraźniejszą i przyszłą nieszczęśliwość na złe systema elekcyi Parlamentow, i na niebaczna Administracya, zamykając temi słowy: Gdy interefs Narodu mocnych i wielkich prawideł wyściaga, tedy z tym się oświadczamy śmiało: — „Mamy życie, i jesteśmy gotowi, albo poświęcimy, albo w zebrany „związek poświęcić je ku obronie naszej oyczyzny. (*Adress podany Królowi, w Dodatku.*)

BELGIUM.

Z *Bruxelli d. 26. Paźdz.* Niepomysłne wiadomości nadesłane przez Kuryerow z kraju między rzeką Mozą i Renem położonego, były pobudką Reprezentantom do złożenia rady wojennej, na której wszyscy przytomni tu Generałowie długą konferencyą mieli. Zaraz po skończeniu onej, wysłano Kuryerą do Deputacyi Ocalenia do Paryża. Znaczna część woysk stojących przy *Dunkierce* i *St Omer* w czasie ostatnich w Paryżu rozruchow, pomaszzerowała do tej Stolicy. Reszta z tego korpusu i sam tu teyszy Garnizon po części znaczney, spiesznym ztąd poszedł marszem ku brzegom nad-Reńskim.

FRANCYA.

Z *Paryża d. 24. Października.* Spokojność trwa nieprzerwanie tu w Paryżu. Mówią iednak o nowym spisku od Malkontentow uproiektowanym. Opis następny lepiej to wyświeca.

Na sessyi wczorayszey Konwencyi doniósł *Barras* o niektórych nowych okolicznościach tyjących się dnia 5. Paździer: i względem urzą-

dzień końcem wrócenia spokoyności przezeń po-
 czynionych. „W przypadku, gdyby Rokofzanie,
 „mówił on, choćby na moment zwyciężyli, te-
 „dy już byłyby przezemnie usposobione wszelkie
 „przygotowania do przeniesienia Konwencyi dla
 „bezpieczeństwa do *St Cloud*. Zkąd byłyby mio-
 „tane pioruny na zdrajców. Zwycięztwo sta-
 „łoby się nie tak rychłe, atoli pewne. Lecz;
 „rzekł dalej, chociaż *Rebellizanci* pokonani są i
 „rozbroieni, wazelako pozostaje niebezpieczeń-
 „stwo jeszcze. Obroncy buntowników dotąd
 „mocni są, i pokątnie pracują przeciwko Rzpłtey.
 „Oto nowy spisek uknowano, którego jest za-
 „miarem przywieść do skutku traktat zawarty
 „w Paryżu, a ratyfikowany w Bazylei. Ten
 „Traktat zawiera to między innemi, aby Pa-
 „rlament i przeszli Duchowni znowu byli we Fran-
 „cyi przywrócen, a Patryoci, którzy się naj-
 „więcey w czasie Rewolucyi dystyngwowali,
 „aby wymordowani wyginęli, a tym samym, aby
 „Królewska znowu godność przywróconą została.
 „(ze wżech stron wielkie słyszeć się dały narze-
 „kania.) To doniesienie (dodał *Barras*) polega na
 „pewnych dowodach. Tak jest! *Reyalisci* to
 „wyrodne plemię ohyda Narodu Francuzkiego pod-
 „noszą jeszcze zuchwałę hezbożną swą głowę,
 „i oznaczają Patryotów już skazanych na ofiarę
 „dumney onych zaiadłości. Zaklinam przeto kon-
 „wencyą, aby przedsięwzięła najsilnieysze środki
 „dla zniszczenia Projektów nieprzyjacielskich.
 „Zaiste wiem, że nieprzystoi mi będącemu w
 „charakterze Generała takowe projekta wnosić,
 „wszakże upewniam, iż potrafię wykonać, jakie
 „tylko przedsięweźmiecie. Zywe dano oklaski.
 „Mowę *Barrasa* drukować kazano.

Lecointre żądał, aby ten interess odesłać do
 Deputacyi. Nie! nie! (zawołano ze wżech stron)
 Gdy Oyczyzna jest w niebezpieczeństwie, nie
 należy być opieszalym w rychłym oney ratunku.

„Tryumf, rzekł Tallien, któryśmy otrzy-
 „mali dnia 5go, tylko zgnębił pokonanych, wszak-
 „że bynajmniej zwycięzcom nie stał się jeszcze
 „pożytecznym. Tak jest, rzecze dalej, knią
 „nowy spisek mocno się wysilając, aby nowy bunt
 „wznieść. Jeśli nie przedsięwzięcie wielkich
 „i silnych środków, tedy w przeciagu trzech
 „Miesięcy uzupełniona zostanie Kontrarew lucya,
 „i Konstytucya, zatwierdzona będzie. Ludzie
 „zwalczeni, a w żaden sposób dotąd nieukara-
 „ni, spodziewają się wkrótce znowu otrzymać
 „przewagę. Oni to, oni na to godzą, aby woy-
 „ska Republikańskie ztąd oddalić, które wyrato-
 „wały Oycyznę, i osadzić one temi Osobami,
 „które nie zasługują na ufność Patryotów. — Pier-
 „wszym krokiem nowego Rządu będzie, które-
 „go się lękam dla fałszywych i łudzących po-
 „zorów, ogłoszenie powszechney amnestyi. —
 „Nowe ciało Prawodawcze, dodał Tallien fzy-
 „dzącym tonem, z doświadczonych bardzo Człon-
 „ków składać się będzie. — Już przybyli Fakcy-
 „oniści do Paryża, i mieszała po nocy kryjome
 „zgromadzenia. Tak jest: szkaradność kniaćcy
 „się niegodziwości, znieść nawet światła dzien-
 „nego nie może.

„Zadam przeto, aby Kommissya z 5ciu
 „Członków złożona, która w dniu 5tym w po-
 „śród huku armat ustanowioną została, na nowo
 „odebrała zlecenie ratowania Oycyzny.

Tak jest, spieszyć nam trzeba czynić urzą-
 dzenia (dodał Roux) inaczej bowiem nowi Sa-
 ladinowie i Roverowie unikneliby znowu zasu-
 żoney kary, gdy jednak pilney bacznosci przy-
 łożyć należy, aby zbrodnia bez kary nieuchodzi-
 ła, a cnota sprawiedliwy odebrała wymiar nad-
 grody.

Na przetożenie, że wspomniona Kommis-
 sya dla wielości interessów nie może wszystkim
 obowiązkom na się włożonym wydoić, na extra-

ordynaryiney wieczorney sessyi dekret stanął; iż Kommissya z 5ciu Członków mianowaną zostanie, i że też najsilniejszych prawideł użyć powinna dla zniszczenia projektów ułożonych przez Fakcyonistów, i dla zabezpieczenia w dniu 5tym, 6tym, i 7mym Października zwycięstw odniesionych.

Miedzy Deputowanemi, którzy do tych czas od różnych Departamentow mianowanemi zostali, liczą się: *Sieyes*, (obрани z Depart: *Sarthe*) *Tronçon*, *Coudray*, *Lafond*, *Ladebat*, *Contreux*, *Barras*, *Legendre*, *Reubell*, *Daunou*, *Echassieriaux*, *Chenier*, *Louvet*, *Lakanal*, *Jean de Bry*, *Treillard*, *Carnot*, *Goupilleau*, *Delàunay*, *Genissieux*, *Ritter*, *Lindet*, *Penieres*, *Dubois Crancé*, *Gregoire*, *Colombel*, *Johannot*, *Real*, &c. *Tallien* dotychczas nie był obrany za Deputowanego.

Rada woyskowa Sekcyi Francuzkiego Theatru Generała *Danican*, który dnia 5. komenderował *Rebellizantami*, na śmierć skazała, również i *Vaublanc* przeszłego Prezydenta Sekcyi *Poissonniere*, lubo nowym Deputowanym został obrany. Umkneli obydwu od miecza, również iako i *Landeveze* Autor Kuryera uniwersalnego. — Ktoby ich złapał, może uciąć łeb tym zbrodniom.

Czas urzędowania rady woyskowej do 27. Października przedłużony został.

Z Paryża dnia 25. Października. Owe tajemne nieukontentowania, które tak długo zajmowały się przeciwko *Tallienowi*, nakoniec wybuchnęły. Powstał na wczorayszey sessyi *Thibaudau*, i nayszwawiey mówił przeciwko niemu. Do czego powodem była sessya wieczorna dnia 22. *Bentabolle* żądał, aby każdy Reprezentant głośno dał swe zdanie na formującą się nową Kommissyą z 5ciu Członków. — Odrzucono Projekt jego, a *Tallien*, *Pons de Verdun*: *Gujot*, *Du-*

bois Crandé, i *Roux* Członkami Kommissyi mianowani zostali. Niezwłocznie ma się ona zgromadzić, i jutro donieść o prawidłach do ratowania Ojczyzny.

Na teyże sefsyi stanął na Trybunie *Letourneur*. „Wiedzie, rzekł on, o zmyślonych i złośliwie rozslanych wieściach w tych dniach względem armii nad *Sambrą* i *Mozą*. Rozgłoszono, iż to woysko zupełnie jest zbite, gdy przeciwnie nie więcej chlubić się mogą nieprzyjaciele, iak że wstecz rycerze nasi marsz uczynili. „Dzielną odwagę była pobudką woyskiem *Rzpltey* do przeyscia *Renu* z tak zbyttecznym zapalem, iż nie pamiętały o spóźnionej zbyt porze roku. „Rozszerzyły w prawdzie zwycięzki swoy oręż po kraju nieprzyjacielskim groniąc uchodzących, i zadając im srogie klęski, po mimno to jednak naturalne okoliczności i inne przyczyny, o których wkrótce się dowiedzie, przymusiły też woyska wstecz znouu marsz przedsięwziąć. Coś się więc armia ku *Renowi* dla wstrzymania usiłujących przez tę rzekę przebrać się nieprzyjaciół, i dla zabezpieczenia kosztownych zyskow na otwarcie przyszłej kampanii. Sama reysterada naszych woioowników straszną nieprzyjacielowi stała się, który i armat wiele, i ludzi utracił nie małą liczbą.

„Gdy *Linia Demarkacyina* została przestąpioną, wcale byłoby nierostrópnie, gdyby woyska nasze w szkodliwych dla siebie stanowiskach dłużej stały. Tak jest, zapewne nie zechcą żołnierze nasi, którzy tyle już dali dowodów swej waleczności, nie zechcą mówić blasku nabytej chwały przez nieostrożność w dalszych czynnościach woiennych przyćmić iakowym cieniem.

Carnot rzekł: Dopełniła już *Deputacya* Ocalenia swoy obowiązek, gdy z równą wspaniałością doniosła wam o przeciwnym zdarzeniu, iak-

by o jakim zwycięstwie; W prawdzie nie wszystko się pomyślnie w teraźniejszych okolicznościach stało, jednak iżalibz mamy dla tego na umyśle upadać i odstąpić Republikańskiey odwagi? Nie zaiste! niech niepowstanie tak podła myśl nigdy w duchu wolnego narodu. Na prawey stronie Renu posiadamy ieszcze dwa mieysca ważne. Generał *Jourdan* nie mnieysze okazał talenta rycerskiey sztuki, i waleczności w reysteradzie, ile się w poprzedzających zwycięstwach szczęśliwym posuwaniem się w głąb Niemiec wstawił. Jeśli teraz błąd iaki popełniony został, tedy nie iest inny, ryłko, że przeyscie Renu nie było dawniey uskutecznione. Radziłem wprowadzić Deputacyi Ocalenia wcześnieysze przeyscie Renu, i nie wiem dla czego Plan moy nie został wykonany. W reszcie mamy poutora milliona żołnierzy walecznych pod bronią, a żadney dotąd pędzi nieutraciłszy naszego kraju. Nasze zimowe kwatery iuż są urządzone,

Merlin de Douay na to: Marsz uczyniony od Armii naszej wstecz nie może się nazwać żadną porażką, ale rostopną reysteradą z owych pozycyi, które pozbawione są wszelkich potrzeb wojennych.

Bentabolle: Trzeba nam weyrzeć w postępowanie tych Osob, które się w tey mierze stały winnemi. Spytajmy: kto w ów czas miał Dyrekcyą woyskowych interessow w Deputacyi Ocalenia?

Różni wołać zaczęli: *Aubry! Aubry!* — *Lesage*: żądam, aby *Aubry* został aresztowany. I ja też dopraszam się o to, dodał *Depars*, gdy się tu nietylko okazuje niedbałość, ale nawet zdrada.

Tallien: Każdy moment wyiawia tajemnice wielkiego spisku, który przeciwko Narodowi Francuzkiemu knowano. Nie możemy iuż tego

nie widzieć, że wydać nas chciano związawszy ręce i nogi nieprzyjaciółom. Reyterada Armii *Sambre i Mozy*, gdzie roztropność Generała *Jourdana* łatwo widzieć się daie, jest w związku z układem owym, który tak dawno zmierza, iż byśmy oddalili Teatr wojny od naszego Territorium. Jest to skutkiem spisku okazującego się w korespondencyi *Lemaitra*, jest haniebnym zamachem urzędzeń w Bazylei ratyfikowanego Traktatu na rozdzielenie Francyi. Gdyby takowe spiski przed 5tym Październikiem nie zostały odkryte, jużby po wolności naszej było. Okazicie tych ludowi, którzy go zdradzać usił wali. Żądam, aby weyrzano w postępowanie tych Osob, które niedopełniły swej powinności.

Lehardi: Mam przyczynę sądzenia, że Rovere daleko jest niebezpieczniejszy dla publicznego dobra, niżli sam był Roberspierre. Uważam *l'Homonda* i *Aubrego*, iako nowych *St Justs* i *Couthons*. Donoszę wam, że *Aubry* moralności żadney nie ma. On to żył od niejakiego czasu, iak drugi *Sardanapal*. On to jest, który chciał armie dyzorganizować. Jeśli niewezmiemy teraz *Moguncyi*, (mawiał on) to innego czasu zdobędziem. Jego i fakcyi Generała *Miranda* przypiszmy całą tę zwłokę. *Aubry* wstrzymał przeyscie *Renu*, aby plan rozciągnięcia naszych granic, aż do tej rzeki nie został wykonany. Generał *Miranda*, i inne niektóre członki *Konwencyi*, były jego współnikami, żądam, aby *Aubry* i *Miranda* został aresztowany, dekretowano.

Letourneur: Proszę, aby *Gaux* generalny sekretarz *Deputacyi* ocalenia, pod dozorem *Aubry*, (*Gaux* od swego Departamentu deputowanym mianowany został) był aresztowany, dekretowano.

Toż stanął dekret, aby deputowany *PHomond*, który z *Sekcyami Paryżkiemi* był w związku, z żoną i synem, był w areszt wzięty.

Daley wziąć pod straż kazano Panią La-boacharderie, metressę Aubrego. Także dekretowano, aby Generał Menou niezwłocznie został stawiony przed wóinną Radą. Oskarżony był także Doulcet, iż przeyscie Renu zwlekał, wszakże go Tallien i drudzy usprawiedliwili.

Na Sessyi dnia 23. Wstąpił Thibaudeau na trybun i oskarżał Talliena. Trzeba nakoniec zedrzeć owę zasłonę, która nas okrywa. Systema postrachu znowu się wraca, wszakże powinniśmy zniszczyć tę potworę, nim się ta sessya ukończy. Oskarżam Talliena, że się stara poniżyć wielu swych kolegów, którzy Deputowanemi obrani zostali. On to dla dogodzenia swej ambicji i dumnych zamysłów, przeszedł na stronę góry, i stawia na iey czele. On to uskutecznił mianowanie Kommissji z 5ciu członków złożoney, a to końcem zniszczenia Elektorów; i dla przewłoki Konstytucyi. (Tu powstałi wszyscy prawie Deputowani i zaprzysięgli, że nowa Konstytucya nie będzie odwleczoną za termin d. 29. Października.) Dodał, że Tallien sprawcą jest mordów 2. Września, że on po 27. Lipca prześladował wszystkich dobrych Obywatelów, nadając im nazwisko Terrorystów. Nakoniec dodał, iż w Deputacyi ocalenia pismo jest iedno, w którym Pretendent (Hrabia Prowancyi) wielką pokłada nadzieję w obrótach Talliena, względem przywrócenia znowu godności Królewskiej.

Tallien zatym wstąpiwszy na katedrę, mówił ku obronie swojej wyraźnie twierdząc, że to fałszem jest, iż był iaki projekt na to, aby odłożone było nowej Konstytucyi wprowadzenie. Kommissya 5. dodał, bypymniej o tym niemyślała, aby oskarżano Deputowanych. Cały Plan spisku 5. Października, wkrótce będzie wyswieconym przed Konwencyą, a zatym dodał wszystkie zarzuty okaza się, iak dalekie są od wszelkieg prawdy.

Barzo rzecz jest ciekawa teraz, jakie rezultatum będzie Komisji owej 5ciu, która przeszłej nocy ustanowiona została. Sądzą, że wielu Deputowanych, których wyjawiają się zdrady, w korespondencji Bazyleyskiej zostanie areztowanych. Partya Thibadeau, zdaje się coraz być mocniejszą.

Wreszcie do dziś dnia wszystko tu jest w zupełney spokojności. Na wczoraszey Sessyi doniesiono Konwencji, że Francuzka eskadra z Rochefort płynący konwoy Angielskich okrętów z Jamayki zabrała, których wartość wynosi do 200. millionow Liwrow. Na jednym z tych okrętów kamerdyner Hrabiego d'Artois niewolą jest wzięty.

Przy Sables d'Ollonnes 400. wyładowało Emigrantów, którzy co do jednego, albo wyścieci, albo w niewolą od Republikanow są zabrani.

N I E M C Y.

Z Ratyzbony d. 25. Października. Pułkownik Milius przybył tu 21. t. m. i oddał list Rzeszy Niemieckiej Seythuiącej, pod datą 15. dnia pisany od Feld-Marszałka Cesarskiego Clairfalta, który donosi, iż gotowe pieniądze w kassie woj-skowej tak się wyczerpały, że jeśli rychło nie będą składki kontyngensow przystawione, tedy żadnym sposobem utrzymywać się dłużey armia niemoże. Kończy list prozbą, aby niezwłocznie rozkład był wskutku dopełniony.

Dochod cały tej kassy był 3,214,043. zlt: 7. krayc: Wydatek 3,194,280. zlt: 56. krayc: Zostaje więc w kassie 19,762. zlt: 12. kraycar: Wypada, iż koniecznie nowy dług zaciągnąć trzeba, jeśli by operacye wojenne Rzeszy dłużej trwać miały.

Z Wesel d. 31. Paźdz: Neuwied, iak mówią, uznane jest za neutralne. Ani Francuzi, ani Austriacy w nim nie stoja. Przelazd z S: Goos

przez Ren dla Poczty, wkrótce znowu ma być otwarty. Most przy *Neuwied*, jeszcze stoi, ale nikogo przezeń nieprzepuszczają. Francuzi przy *Rheindorf* o milę od *Düsseldorf* mocno się okopali. Cesarscy mają konsystencyą za *Heltersdorf*. Austriacy od miasta *Düsseldorf* znowu się nieco zacoferowali, tak, iż *Solingen* raz przez Cesarzkich, drugi raz przez Francuzkie Patrole bywa odwiedzane. Przy *Urdenbach* do zwawey utarczki między Forpocztami przyszło, gdzie Austriacy mocno porażeni i odparci zostali.

Z *Frankfurtu* dnia 3. *Listopada*. Austriacy jeszcze stoją w *Kreutznach*, *Alzey*, *Worms*, i *Bingen*. Wczora znaczna część armat od 24. funtów przechodziła przez *Moguncję*. Twierdzą, iż ta jest przeznaczona do oblężenia *Manheimu*. Rozsiana pogłoska, że Austriacy przy *Kersch* przeszli Ren, sprawiedliwie liczy się pomiędzy wielą fałszami, o którecale nie jest trudno w terażniejszych zwłaszcza okolicznościach.

Z *Kolonii* d. 24. *Pazdz.* Dotąd okoliczności wszystkie względem cofania się do Renu wojsk Francuzkich, i pobudki, które były do tego powodem, ukrywano, iednak teraz wyswiecać się zaczyna prawda, gdy rzeczą jest nayspewniejszą, że oprócz kanonady przy *Höchst*, która Francuzom do 400. a Cesarzkim do 500. ludzi zgładziła, inna żadna taka nie była rozprawa, któraby Francuzów do retytady przynaglała. Wszakże iedli podobieństwo było wielkie cofania się Francuzów, z owym usuwaniem się Cesarzkich po przeysciu Renu przez Republikanów dopelnionym, tedy i przyczyna obu wojsk retytady też sama była.

Gdy linia demarkacyjna była między Francuzką Rzplitą i Prusami określona, Cesarscy mniemając, że w teyże linii zawarty był kray Elektora Palatyna Renu, nazwany *Eichelkamp*, ubezpieczyli się w swych stanowiskach, iednak

Francuzi tam najprzód przeprawili się przez Renu i z boku na nieprzyjaciół uderzyli, co sprawiło, że Austriacy uchodzić nagle musieli. Dwór Wiedeński o tym uwiadomiony, dowiedział się wkrótce, że Dwór Berliński w tym zdarzeniu żadnego nieupatrywał gwałtu, zatył wydał Cesarz rozkaz do swych Generałów, iżby postępowali sobie podług okoliczności nieczyniąc referencyi do Rady militarney Wiedeńskiej.

To się znaczyło, iż skoroby wyciągata potrzeba, mogłyby równie teraz Cesarские, iak dawniey Francuzkie woyska linią demarkacyiną przestąpić. Generałowie Austriacy korzystając z tej wolności, niezwłocznie *Men* rzekę przeszli w *Asehafenbourg*, i pomknęli się aż do *Wetzlar*, a stojący kordon Pruski nie bez rozlewu krwi odegnali, i wkrótce z flanku na woyska Francuzkie uderzyli. Republikanie, aby odcięci nie byli od Renu, musieli cofać się ku tej rzecce z wielkim pośpiechem. Niektóre Dywizye Francuzkie mniemając, że oczywista zdrada na niebezpieczeństwo ich naraziła, tak się prędko cofały, że wiele artylleryi zostawiły! Jednak doniesienia ich porażek, i straty zbyt powiększone w pismach wielu publicznych, oznaczają ducha partyzantow dalekiego od prawdy i bezstronności.

DONIESIENIE.

W Fabryce Kart Kraiowych na ulicy długiej u J.P. Wilinga przedać się nowe wcale inwencyi Kalendorzyk wysztychowany wieczysty na ćwiartce, do którego przydano Święta ruchome aż do końca wieku terażniejszego. Cena jego złt: 1. gr: 15. Tamże przedać się papier Turecki, i wszelkie inne gatunki papierów farb marmurowych.

DODA.

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO.

W Sobotę d. 14. Listopada R. 1795.

z Warszawy.

Kancellarya Administracyi Skarbu Publicznego z zlecenia teyże uwiadamia Pu liczność, a szczegulniey Obywateli Ziemi Parczewskiey, iż stosownie do Rezolucyi JW. Buxhewden Generała, dnia 20. miesiąca Października zasłęty, W. Marcin Wolski Kommissarz Porządkowy, na mocy Plenipotencyi od Obywateli Ziemi Parczewskiey dnia 2. miesiąca Listopada roku bieżącego sobie daney, za dostawiony ua potrzeby woyska Rosyyskiego z teyże Ziemi Prowiant, to jest w życie Czwertni 650. i krup Czwertni 60. Summę Ztor. Polsk: 23,623. gr: 10. z kassy generalney Skarbu Publicznego odebrał. Dan w Warszawie w Kancellaryi dnia 10. miesiąca Listopada R. 1795.

A N G L I A

Z Londynu d. 27. Października. Remonstracya do Króla zawiera się w następujących wyrazach:

Do KROLA JMCI.

Pokorna lecz nagięca Remonstracya wieccy niż 200.000. wiernych, a ciężko ucisnionych poddanych, którzy za siebie, i za innych sposobem Konstytucyiny spólnie się złączymy, z Londyyskim Korrespond: Towarzystwem prawnie się zgromadzili.

NAYIASNIESZY PANIE! Gdy zdradziecka zachwalość, i niezdolna tyrania Domu Stuartow,

długo trwającą ludu Angielskiego cierpliwość zera-
wała, aż do powszechnego nieukontentowania,
tedy strącenie iednego z nich dało pierworo-
dne Prawo do obrania innego Naczelnika licznych
Osob Magistratowych. W ów czas to szacowny
nasz Przywilej szczęśliwie uznany, i uroczy-
ście postanowiony został, którego my teraz dla
smutney okoliczności potrzeb rozmaitych, przy-
muszeni iesteśmy użyć wracając się do pierwszej
Osoby Magistratowej dla remonstrowania inte-
ressu naszego, i przełożenia naszych uciążliwo-
ści, a razem żądając, aby dana była ulga ię-
czącym pod ciężarem frogich klęsk szerszących
się po całym Kraiu.

Po skończonym Panowaniu Królowey An-
ny, gdy zgasto dziedzictwo, znowu się do ludu
fundamentalne iego Prawo zwróciło, pod ów czas
dla zabezpieczenia wolności i dobra Narodu, po-
trzeba było wezwać Osobę iaką na to dostoięń-
stwo. Przeto Głowa tegoż Domu, z którego
W. K. Mość pochodzisz, wezwana została od
Publiczności na godność Królewską.

Dochowanie w czasie tamtey Rewolucyi
ustanowionego Prawa, zostało znowu potwier-
dzone, gdy Jerzy Pierwszy dopełnić obowiązka
się ludowi mającemu takowe Prawo. A zatym
i Poprzednik W. K. Mci. i sameś KRÓLU przy
wstąpieniu na Tron mocą rządowego Prawa zo-
stał obowiązany do zachowania onych, i tylko
mocą tey uroczystey umowy może się sądzić lud
dobry, że takowe Prawo mając, obowiązany iest do
wierności i uszanowania swego Magistratu, lub
Osoby W. K. Mci.

Nie chcemy teraz daley utrzymywać się
przy małej większości wotow, przez które Tro-
nu Hannowerskiego następstwo ustanowiono zo-
stało. Wszakże okażemy ten szacunek, który
winniśmy ciocie naszego Kraiu, gdyśmy wspo-
mnieli o tym W. K. Mci, iak wiernie i stale

zachowywał się Narod aż do godziny rezeyscia się swych Reprezentantow w czasie terażnieyszym, mimo tak liczne okoliczności zagrażające inwazyą i wojną domową, mimo intrygi Zagranicznych Dworów, i mimo zazdrość silnych Xiążąt w brew stojąc przeciwko oświadczającym się obrońcom dziedzicznego pokolenia; a nawet przeciwko opinii, i staranności innych prawdziwych Przyjaciół wolności wewnątrz Kraiu, którzy ze zdrowey rady historycznego doswiadczenia bardzo oczewiste i gruntuowne dowody przeciwko zagranicznym związkom przytaczali.

Dajeś dowod W. K. Mość podług znanego swego ubolewania nad Potomkiem wygnanego Króla wiernego swego poddanego, iak dalece iestś wiadomy tayney Historii polityczney owych czasow; nie trzeba więc będzie nam długo się bawic nad dobrodzieystwami, które okazał ten Kray twemu Xiążęcemu Domowi wynosząc go na godność i bogactwo naywiększego w ów czas rządu w Europie, a który teraz iest bez mocy, świetności i bogactw.

Wiadomo to być musi wszystko W. K. Mci, i nie może być inaczey, że lud tego Kraiu, który częstokroć iest lekkowiernym, a zarazem i determinowany, pełen będąc nadziei, całą swą ufność pokładał, że wieczna wdzięczność zobowiąże Dom Twoy, abyś wspierał wolność i szczęście Narodu, który w pośrzod tak wielkich trudności i niebezpieczeństw tak oczewiste Jego Domowi życzenie okazał.

Jak deleko tak wysoka i sprawiedliwa nadzieia dopełnioną została, oddaemy to łaskawemu, lecz oraz surowemu zastanowieniu się, i rozwadze W. K. Mci.

Zamiar nasz terażnieyszy iest odnowić skargi, któreśmy w kształcie adresu do W. K. Mci oddali przez ręce Xcia Portland Sekretarza Państwa w dniu 15. Lipca. W tym Adressie pro-

siliśmy W. K. Mei o krótką uwagę na wielką masę wiernych ale nieszczęśliwych poddanych, którzy tak srodo doświadczają nędzy z drożyzny i wszczynającego się głodu, a będąc świadkami zwiększającego się coraz bankructwa, które w swym obrębie i w swych skutkach w równęj są proporcji z marnotrawstwem publicznych pieniędzy, słuszną czują żalność z postradania pracowitej młodzieży, i z owej hańby oręza naszego, gdy tylu za granicą poginęło, których opłakują osierociłe dzieci, starcy, i wdowy, ieszczę mające w samym Kraju biedną swą exystencją.

Odkryliśmy w tymże adresie W. K. Mei zdanie, względem iego Ministrow, a teraz, gdy mamy lepszą okazją i sposobność powzięcia wiadomości całego kraju opinii, tedy wiemy, że cały lud iednegoż zdania jest w tym znani, iż Ministrowie przez złe używanie Sankeyi swych przywileiów, zuchwałym sposobem pograżyli naród w nieszczęściu terażniejszym i nieprze staia popierać dotąd szkodliwą systemę dla dogodzenia swey dumie, i dla żądzy utrzymania się przy swey władzy. Daliśmy poznać im troskliwość naszą, o spokojność ludu i bezpieczeństwo Tronu W. K. Mei, ieszliby ci Ministrowie natychmiast nie zostali oddaleni, i gdyby reforma w reprezentacji ludu nienastąpiła, a kraj do początkowej mocy i szczęśliwości przywrocony nie był, do czego sposobność marnie upłynęła.

Na próżno prosiliśmy! Mamy się więc przyczynę uskarżać, nie tylko na klęski narodowe, ale też, iż adres nasz niezo stał tak przyjęty, iak należało dla sług Królewskich, dla własney iego godności, dla sławy charakteru narodowego, i podług Praw służących poddanym, którzy w osobliwszym i ciężkim momencie przekładać swe prośby mogą.

W pośród wszelkich związkow prawa i sprawiedliwości, będziemy N. Panie cierpieć i

nieuskarżać się? Czegoż nie mamy się lękać, jeśli między uciśnionemi i zwierzchnościami nieprzełamanymi znajduje się oddział? O zaiste! spodziewaliśmy się w trzecim panowaniu z Domu Brunswickiego w tych krytycznych czasach znaleźć przykład cnoty Królewskiej, i dowód wdzięczności Xiążęcy przy wielkiej dobroci odmieniającej formę naszego Rządu, i więcże na próżno W. K. Moi będziem o to prosić? wczym W. K. Mość, równie z nami w dopełnieniu takowego życzenia jesteś zainteresowany, pomniąc na własną liczną familią, na niezmiernie długie i ciężkie, któremi lud jest obciążony, na obowiązki winne tak swym dzieciom Królewskim, inko i ludowi, z którego pracy jedynie na utrzymanie familii potrzebne dochody ciągnięte być muszą, a przezierając historye, łatwo przekonać się KRÓLU zechcesz, czy takowe zamiary więcej przez podług prawidła złych ludzi skuteczzone bywają, czyli, gdy ludowi pokój i reforma dozwolona będzie, której on żąda.

Da się zaiste przez to widzieć, wczym zabezpiecza się dla siebie ludu miłość, podległość, i tronu wspaniałość. Nakłoń więc N. PANIE swego ucha na głos zmordowanego tyłą klęskami, i uciśnionego ludu, którego nieszczęśliwości tak są rozmaite i wielkie, iż sprawiedliwą boiaźń wrażają... Pomniy na przepaść między prozbą i rozpaczą. Sposob ratowania wszystkich w Twoim jest ręku. Mamy prawo równie doradzać, iak i prosić. Oświadczamy więc, że Reforma Reprezentacyi Ludu, złożenie terazniejszych Ministrów i prędki pokój, jedynym są środkiem ratowania kraju, i zabezpieczenia powolności ludu.

Podpisano na rozkaz Zgromadzenia.

F. Binns, Prezydent.

J. Ashley, Sekretarz.

General Doyle otrzymał ordynans niezwłocznie opuścić wyspę *Ile-Dieu*. Francuski Kommissarz Monneron, znowu powrócił z Francyi do Anglii.

FRANCYA.

Z Paryża d. 26. Październ: W tych dniach Autora Manifestu *Charette*, i Deklaracyi Ludwika XVIII. aresztowano, które pisma w Paryżu utworzone były.

W *Palais Royal* wzięto do więzienia także 2ch Facyendarzy. Przy jednym z nich znaleziono 1,873,600. a przy drugim 950,000. Liwrow w asygnatach.

Kładnie Francya między innemi kondycjami pokoju z Portugalią, aby to Państwo z wysp nazwanych *Cap Verd*, corocznie pewną liczbę Wołów, Mułów i Koni dostawiało, a to dla lepszej uprawy w tamecznych okolicach rafinaderyi.

General Adjutant *Felix*, mianowany w *Marsylii* kommandantem, gdyż to miasto znajduje się w stanie oblężenia.

Różne tutejsze pisma narzekają mocno, że prawie wszystkim spiskowym 5go Paźdz: uciec z Paryża pozwolono.

Takowa bezkarność, mówią, oznacza nowe spiski. Gdyż wspomnieni Malkontenci po Departamentach nad tym pracują usilnie, aby Rzeczpospolitą znowu zekłocić.

Aresztowany Baron *Batz*, iako należący do rozruchow 5. Paździer: rodem jest z *Kurlandyi*. Grywa on przednie u skrzypcach.

Na Sessyi dnia 20. *Merlin de Douay* uczynił Projekt, aby Dekret, który stanowi Gwardyę Departamentalną dla Ciała Prawodawczego od 10,000. ludzi został cofnięty. Gdyż przez to wieleby się rąk oderwało od rolnictwa, skoro bowiem pułk jest Policji uformowany, twierdził zatym, iż dosyć będzie Gwardyi 1500. lu-

dzi. Wreszcie zostawić to doradzał, urządzenie samego Ciała Prawodawczego względem swojej Gwardyi. Jakoż wyż wspomniany dekret został cofnięty.

Na Sessyi dnia 21. donosił *Chenier* o szkodliwych występkach i zaboystwach, które do tych czas popełniała hordy, nazywające się kompanią *Jezusa i Stońca*. Dziesięć Departamentów i 30. miast, między którymi liczą się, *Maryglia, Aix, Tarascon, Lugdun, Sedan*, były do tych czas teatrem najokropniejszych scen. Wszystkie takowe zbrodnie popełniali złośliwi w posród okrzyków: *Niech żyje Rzeczpospolita, niech żyje Konwencya!*

Stanął więc dekret, że Prezydenci i Prokuratorowie Gminowładztw, także Sędziowie Pokoju, i publiczni oskarżyciele, którzy sprawców i wspólników okrucieństw tak nazwanych kompanii *Jezusa i Stońca* niedonosili, i należycie nieścigali, złożeni z urzędów będą, a ich następcy, którzyby się dopuścili takowego pobłażania, mają być dwuletnim więzieniem ukarani. Sprawcy zaś i wspólnicy haniebných okrucieństw niezwłocznie imani, i do więzienia osadzeni zostaną.

Mocno Reprezentantów *Chambon* i *Coudroy* oskarżano, iż od niemałego czasu będąc w południowej Francyi, takowym bezprawiom nieprzeszkadzali. Dekretowano więc, że roztrąszone będą postępowania Deputowanych, którzy byli na Misyi w południowej Francyi. *Roustan*, jeden z dowódców tych morderców został aresztowany przy *Avignon*.

Na Sessyi dnia 22. wniósł *Daunou* Projekt względem Organizacyi Ciała Prawodawczego, który został dekretowany. Formalności niektóre dotyczące się znowu obranych Deputowanych urządzono.

W dniu 27. odprawi się powszechné zgromadzenie. Najstarszy z Deputowanych ma prezydować, a 6. najmłodszych Sekretarzami będą. Metrykant przeczyta Protokół względem Elekcji. To przeczytanie służyć ma za weryfikacyą pełnomocnictw Deputowanych. Przeciwno nominacyi nikt reklamować nie może. Po czym 250. Członków składających radę dawnych, z których każdy przynajmniej 40. lat mieć powinien, zostanie losem obrany. Jedna połowa 500. Członków z Konwencyi dawniejszych obranych, a druga połowa z 250. nowo obranych Deputatów będzie się składała.

D. 29. Paź: obie rady ciało prawodawcze formujące, pierwszą Sessyą odprawią. Rada zatym dawnych obierze przez tajne zebranie worów, Członki do wykonawczego Dyrektoryatu. Instalacya tego Dyrektoryatu nastąpi w cztery dni po obraniu jego Członków następujących.

Dekretowano, iż co rok we Francyi 7. Festiwów ma być obchodzonych, to jest Uroczystość fundacyi Rzeczypospolitey, uroczystość Młodzieży, Małżonków, Starców, Wdzięczności, Rolnictwa i Świętej Wolności.

D O N I E S I E N I E.

Z Mocy Dekretu Sądu zjazdowego Ławniczego odbywać się będzie Aukcyja zastawów przez różnych Debitorów do masy majątku po niegdy Urodzonum Bogumile de Frize Konsyliarzu Jego K. Mci winnych, a przez tychże na terminie dość czynnym niewykupowanych, ani opłacanych, iako to: Pierścieniów, Tabakierek, Perel, Sreber, Bławatów rozmaitych, Kartonów i sukien żydowskich, przez Urząd Ławniczy wykonawczy w kamienicy na Krakowskim Przedmieściu JP. Kampioniego pod Nrem 442. sytuowanej od dnia 23. Mca Listopada 1795. Roku począwszy o godzinie drugiej po południu, aż do zupełnego zakończenia sprzedaży.